

wtorek, 20.12.2022

Przygotowanie do Spowiedzi

„Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». (J 20, 19-23)

W nauczaniu Kościoła powyższy fragment Ewangelii św. Jana stanowi świadectwo przekazania Apostołom i ich następcom władzy odpuszczania grzechów mocą Ducha Świętego. Chrystus ustanawiając sakrament pokuty i pojednania nadał mu także eklezjalny wymiar. Został on wyrażony w słowach, które Jezus skierował do Szymona Piotra: Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. (Mt 16, 19). Tym samym ten, kto zostaje wyłączony z komunii z Kościołem, zostaje także wyłączony z komunii z Bogiem. Natomiast pojednanie z Kościołem łączy się nierozdzielnie z pojednaniem z Bogiem. Przez osobę Piotra dar odpuszczania grzechów został udzielony całemu Kolegium Apostołów, a zatem również biskupom, jako ich następcom, oraz prezbiterom jako współpracownikom biskupów. Są oni jedynymi szafarzami sakramentu pokuty.

O wyznaniu grzechów i pokucie jako sakramencie mówi się dopiero od XV w. – od Soboru Florenckiego (1438-1445). Sakramentalny charakter pokuty potwierdził także Sobór Trydencki (1545-1563). Wcześniej – w 1215 r. – Sobór laterański IV wprowadził do dziś obowiązujące przepisy: obowiązek spowiedzi przynajmniej raz w roku w czasie wielkanocnym oraz tajemnicę spowiedzi.

Z Katechizmu Kościoła Katolickiego:

1441 Tylko Bóg przebacza grzechy. Ponieważ Jezus jest Synem Bożym, mówi o sobie: "Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów" (Mk 2, 10), i wykonuje tę Boską władzę: "Odpuszczone są twoje grzechy" (Mk 2, 5; Łk 7, 48). Ponadto, na mocy swego Boskiego autorytetu, Jezus daje tę władzę ludziom, by ją wykonywali w Jego imieniu.

1442 Chrystus chciał, by cały Jego Kościół w modlitwie, życiu i działaniu był znakiem i narzędziem przebaczenia i pojednania, które On nabył dla nas za cenę swojej Krwi. Wykonywanie władzy odpuszczania grzechów powierzył jednak Chrystus władzy apostołskiej, której została zlecona "posługa jednania" (2 Kor 5,18). Apostoł jest posłany "w imię Chrystusa", przez niego "sam Bóg" wzywa i prosi: "Pojednajcie się z Bogiem!" (2 Kor 5, 20).

Spowiedź św. to spotkanie z miłosiernym Bogiem, który chce mi przebaczyć, bo kocha mnie jak Ojciec. W konfesjonale mogę na nowo odzyskać pokój wewnętrzny serca i zacząć coś od nowa...

Warunki dobrej spowiedzi

1. Rachunek sumienia.

3. Mocne postanowienie poprawy.
4. Szczera spowiedź.
5. Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu.

Modlitwa przed spowiedzią

Panie Jezu, chce Ci wyznać z całą szczerością wszystkie moje grzechy. Dlatego proszę Cię, daj mi Twego Ducha, aby oświecił moje serce i rozum, abym przypomniał sobie wszystko zło, jakiego się dopuściłem od ostatniej spowiedzi św. w moich słowach, myślach, uczynkach i zaniedbaniach. Amen.

Modlitwa po spowiedzi

Dziękuję Ci, Panie Jezu, za łaskę pojednania z Tobą. Daj mi jeszcze odwagę i moc, bym umiał przeprosić, naprawić i zadośćuczynić moim bliskim to wszystko, czym ich skrzywdziłem. Dzięki Ci, Jezu, za odpuszczenie moich grzechów. Ty wiesz, że pomimo moich upadków, kocham Cię bardzo i chcę być blisko Ciebie. Dziękuję Ci za łaskę udzieloną mi w tym sakramencie, która mnie umacnia do walki z grzechem. Amen.

Warunki Sakramentu Pokuty – Warunki dobrej spowiedzi

1. Rachunek sumienia

Celem Rachunku Sumienia jest przygotowanie chrześcijanina do przyjęcia sakramentu pokuty. Nie należy traktować go jako spisu złych czynków i przewinień. Trzeba odkryć również przyczyny nagannego postępowania, żeby móc je wyeliminować w przyszłości. Ważne jest także, aby człowiek, który wykonuje rachunek sumienia, był wobec siebie uczciwy, a nie pobłażliwy oraz nazywał zło po imieniu. Owa uczciwość dotyczy również dostrzegania swoich zalet i dobrych uczynków. Rachunek sumienia jest więc całościowym spojrzeniem na własne życie. Głównym odniesieniem w ocenie własnego zachowania powinny być słowa i czyny samego Jezusa Chrystusa.

Katechizm Kościoła Katolickiego zaleca, aby rachunek sumienia był przeprowadzony w świetle Słowa Bożego. Najbardziej nadają się do tego teksty, których należy szukać w Dekalogu i w katechezie moralnej Ewangelii i Listów Apostolskich: w Kazaniu na Górze i pouczeniach apostoelskich (KKK 1454).

Św. Ignacy Loyola, założyciel zakonu jezuitów, zalecał codzienny rachunek sumienia jako ćwiczenie duchowe. Celem takiej praktyki jest uzyskanie większej kontroli nad własnym postępowaniem i w konsekwencji unikanie grzechów ciężkich. Rachunek sumienia powinien być poprzedzony i zakończony modlitwą.

- z całego życia, bądź z dłuższego okresu życia. Zaleca się, by tę formę stosować przed pierwszą spowiedzią przed zawarciem Sakramentu małżeństwa i przyjęciem święceń, ale też przed podjęciem ważnych decyzji życiowych
- od ostatniej spowiedzi, praktykowany przeważnie w codziennym życiu, gdzie rozliczamy się z sumieniem od czasu ostatniej spowiedzi
- szczegółowy, dotyczący konkretnej wady, postanowienia lub grzechy, który się powtarza.

Modlitwa przed rachunkiem sumienia

Wszchemogący i miłosierny Boże, oświeć mój umysł, abym poznał grzechy, które popełniłem, i odmień moje serce, abym szczerze nawrócił się do Ciebie. Niech Twoja miłość zjednoczy mnie ze wszystkimi, którym wyrządziłem krzywdę. Niech Twoja dobroć uleczy moje rany, umocni moją słabość. Niech Duch Święty obdarzy mnie nowym życiem i odnowi we mnie miłość, aby w moich czynach zajaśniał obraz Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Modlitwa po rachunku sumienia

Boże mój Ojczye wiem, że mnie kochasz, że obdarzyłeś mnie niezliczonymi dobrodziejstwami i przeznaczyłeś do życia wiecznego. Po zbadaniu stanu swego sumienia szczerze boleję, bo jestem niewdzięcznym Twym dzieckiem: przekraczałem świadomie i dobrowolnie Twoje nakazy, popadając w liczne grzechy. Bardzo żałuję, że tak postępowałem, wyrzekam się grzesznego postępowania, chcę na nowo kochać Ciebie ponad wszystko, chcę szczerze wyznać wszystkie moje grzechy i poprawić się, licząc na Twoją łaskę. Wracając do Ciebie, chcę ufnie trwać w społeczności Twojego Kościoła, we wspólnocie społeczności świętych obcowania.

2. Żal za grzechy

Należy on do tzw. aktów penitenta (łac. paenitens – pokutujący) i zajmuje wśród nich pierwsze miejsce według Katechizmu Kościoła Katolickiego. Powinien być poprzedzony rachunkiem sumienia. Sobór Trydencki określił żal za grzechy jako: Ból duszy i zniechęcenie popełnionego grzechu z postanowieniem niegrzeszenia w przyszłości. (KKK 1451). Człowiek, który żałuje złego postępowania, zwraca się ponownie ku Bogu. Żal za grzechy uważany jest za najważniejszy warunek spowiedzi. Jest on konieczny, aby Bóg przebaczył człowiekowi. Jeśli człowiek nie żałuje za grzechy, to spowiedź jest nieważna, nawet jeśli kapłan udzielił nam rozgrzeszenia.

Wyróżnia się:

- żal doskonały, mający swoje źródło w miłości do Boga
- żal niedoskonały, wynikający z innych pobudek np. lęku przed karą. Jest on wystarczający do ważności sakramentu, czyli żeby Bóg wybaczył nam grzechy.

Żal doskonały (contritio) - zwany także „żalem z miłości”, gdyż wypływa z miłości do Boga. Taki żal odpuszcza grzechy powszednie, ale przynosi także przebaczenie grzechów śmiertelnych, pod warunkiem, że osoba, która żałuje, postanawia przystąpić do spowiedzi, gdy tylko będzie miała taką możliwość.

Przykładem takiego żalu doskonałego jest postawa nawróconej grzesznicy, która wzmocniła stopę Jezusa, a następnie namaściła je olejkami. Wówczas Chrystus rzekł do Szymona, faryzeusza, w którego domu przebywał: «Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkiem namaściła moje nogi. Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje». Do niej zaś rzekł: «Twoje grzechy są odpuszczone». (Łk 7,44-48)

Żal niedoskonały (attritio) - Jest darem Bożym, efektem poruszenia Ducha Świętego. Jest to postawa skruchy, która nie rodzi się z miłości do Boga, ale wypływa z innych motywów np. rozważania zła, brzydoty grzechu oraz strachu przed karą Bożą. W przeciwieństwie do „żalu doskonałego” taki żal sam w sobie nie może przynieść przebaczenia grzechów ciężkich.

Przykładem takiego żalu niedoskonałego jest żał syna marnotrawnego, który wrócił do ojca, gdyż cierpiał głód i niedostatek: Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mię choćby jednym z najemników. (Łk 15,17-19).

3. Mocne postanowienie poprawy

To owoc szczerego żalu za grzechy. Postanowienie poprawy jest postanowieniem, że zrobimy wszystko, aby dany grzech się nie powtórzył. Wiąże się to też z zerwaniem z tym, co powoduje złe postępowanie np. nieodpowiednim towarzystwem. Jest to decyzja pracy nad sobą, która obejmuje nie tylko unikanie grzechu, ale także czynienie jak najwięcej dobra. Poprawa życia jest możliwa dla każdego człowieka. Jest owocem szczerego żalu za grzechy.

Mocne postanowienie poprawy jest postanowieniem, że zrobimy wszystko, aby dany grzech się nie powtórzył. Powinno być zatem konkretne – dotyczyć szczegółowo określonych grzechów. Najpierw skupiamy się na jednym z nich, staramy się go wyeliminować z naszego postępowania, a kiedy sobie poradzimy z tym zadaniem, przechodzimy do następnego. Można ułożyć sobie plan i realizować go metodą małych zwycięstw, poczynając od grzechu, który najdotkliwiej ciąży nam na sumieniu albo tego, który jest źródłem innych.

Ważna jest również proporcjonalność do winy oraz realność wykonania postanowienia. Świadoma decyzja pracy duchowej wiąże się także z zerwaniem ze wszystkim, co człowieka do grzechu prowadzi, np. z nieodpowiednim towarzystwem.

Postanowienie poprawy obejmuje nie tylko unikanie grzechu, ale także chęć czynienia jak najwięcej dobra – człowiek, który postanawia poprawę, wybiera dobro. Ten wybór musi być jednak szczerzy; nie może być tylko pustą deklaracją wobec spowiednika. Gotowość do przemiany życia powinna narodzić się w sercu grzesznika. Jeśli takiej gotowości nie ma, to spowiedź jest nieważna, nawet jeśli ksiądz wypowiedział nad wierzącym słowa rozgrzeszenia. W takiej sytuacji penitent dodatkowo obciążył się grzechem kłamstwa oraz grzechem znieważenia Sakramentu.

Zmiana życia, choć trudna, jest możliwa dla każdego człowieka. Osoba, która się jej podejmuje, powinna być cierpliwa i wspierać się modlitwą.

Szczerą spowiedź polega na wyznaniu wobec kapłana wszystkich grzechów, które przypomnieliśmy sobie, robiąc rachunek sumienia, czyli zarówno grzechów ciężkich, jak i powszednich. W czasie spowiedzi powinno się również wyjawić motywy swojego postępowania. Ukrywanie grzechów przed księdzem czyni spowiedź nieważną. Należy również pamiętać, że spowiednik jest tylko pośrednikiem, a w rzeczywistości spotkanie przy konfesjonale, jest spotkaniem z samym Jezusem. Spowiedź jest pojednaniem z Bogiem, ale to człowiek bierze odpowiedzialność za własne grzechy, przyznaje się do nich, a przez to na nowo otwiera się na Boga oraz Kościół. Miejscem właściwym przyjmowania spowiedzi jest kościół lub kaplica. Każdy katolik ma obowiązek przystąpienia do spowiedzi co najmniej raz w roku. Spowiedzią bywa nazywany także cały sakrament pokuty.

Spowiedź prywatna

Spowiedź osobista (zwana również prywatną/indywidualną/uszną) jest uznawana przez Kościół za najbardziej wymowną formą pojednania z Bogiem i Kościołem. Jedynie niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia od takiej spowiedzi. Spowiedzi nie należy przyjmować poza konfesjonalem, z wyjątkiem uzasadnionej przyczyny. W razie konieczności i jeżeli duchownego katolickiego nie ma na miejscu, katolicy mogą iść do spowiedzi do kapłana prawosławnego.

Na spowiedzi należy wyznać kapłanowi wszystkie grzechy śmiertelne, których spowiadający się są świadomi. Grzechy ciężkie, których penitent nie wyzna, nie zostaną mu bowiem odpuszczone. Z kolei wyznawanie grzechów powszednich jest jak najbardziej przez Kościół zalecane, bowiem regularne spowiadanie się z nich pomaga nam kształtować wiernemu sumienie i walczyć ze złymi skłonnościami.

Należy pamiętać też, że przy wyznawaniu grzechów ważne są okoliczności i ilość sytuacji, w których dany grzech się popełniło. Grzech ciężki, śmiertelny musi spełniać 3 warunki: być świadomie i dobrowolnie popełniony oraz dotyczyć materii ciężkiej (grzechy przeciwko Bogu, życiu i seksualności). Zmiana jednego z tych warunków stanowi pewną okoliczność łagodzącą. Weźmy dla przykładu przykazanie V - nie zabijaj. Przekroczenie go skutkuje śmiercią człowieka. Ale inną wagę ma zabójstwo z premedytacją a inną zabicie agresora, gdy bronimy życia swojego, swoich najbliższych czy walczymy w obronie wolności Ojczyzny, a jeszcze inną, gdy śmierć nastąpi w wyniku niezawinionego przez nas wypadku. Stąd też ukazanie okoliczności grzechu jest sprawą ważną.

Tajemnica Spowiedzi: Spowiednik jest zobowiązany do zachowania absolutnej tajemnicy odnośnie grzechów wyznanych przez penitenta. Nie może on wykorzystywać żadnych wiadomości o ich życiu, jakie uzyskał w czasie spowiedzi. Tajemnica ta nie dopuszcza żadnych wyjątków. Jest nazywana "pieczęcią sakramentalną". Kościół przewiduje surowe kary dla kapłana, który złamie tajemnicę spowiedzi. Tajemnica spowiedzi obowiązuje także osoby trzecie, które poznały jej treść zarówno przypadkowo, jak i nieprzypadkowo (np. tłumacze).

Spowiedź publiczna

Przez spowiedź publiczną/powszechną można rozumieć początkową część Mszy świętej w Kościele rzymskokatolickim, kiedy kapłan i zgromadzeni wierni odmawiają następującą formułę: Spowiadam się Bogu wszechmogącemu i wam, bracia i siostry że bardzo zgrzeszyłem myślą, mową, uczynkiem i zaniechaniem: moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. Przeto błagam Najświętszą Maryję, zawsze Dziewicę, wszystkich Aniołów i Świętych, i was bracia i siostry o modlitwę za mnie do Pana Boga naszego.

Jest to jednak wyłącznie akt pokuty wiernych, a wypowiedzenie tych słów nie niesie za sobą rozgrzeszenia. Równocześnie jednak spowiedzią publiczną/powszechną nazywa się wspólnotową celebrację z ogólną spowiedzią i ogólnym rozgrzeszeniem. Do takiej spowiedzi, określanej także absolucją zbiorową, dochodzi w szczególnych przypadkach. Jej konieczność może zaistnieć, gdy zachodzi niebezpieczeństwo śmierci, a kapłan (lub kapłani) nie ma czasu wysłuchać wyznania grzechów każdego z wiernych. Może mieć miejsce

BARAŃCZYK, ŚW. MIKOŁAJ I POWIEC KOŚCIELNY 38, 06-545 I POWIEC KOŚCIELNY
różnieli, gdy jest dla penitentów, a za mało spowiedników w danym czasie. Nie należy jednak oczekiwać, że jedynym podłożem generalnego rozgrzeszenia wierni muszą się wypowiadać indywidualnie, gdy tylko będą mieli do tego okazję. Sama ocena, czy zachodzą warunki wymagane do ogólnego rozgrzeszenia, leży w rękach biskupa diecezjalnego. Równocześnie duży napływ wiernych z okazji świąt bądź pielgrzymek nie jest zaliczany do owej szczególnej konieczności.

Spowiedzi publicznej nie należy mylić ze spowiedzią generalną, która jest spowiedzią indywidualną, w trakcie której wierny wyznaje swoje grzechy popełnione w ciągu całego życia.

5. Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu

Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu to piąty, czyli ostatni, warunek dobrej spowiedzi. Stanowi zatem zwięźczenie i dopełnienie sakramentu pokuty i pojednania.

Zadośćuczynienie jest naprawieniem zła, które zostało przez grzesznika wyrządzone. Przede wszystkim należy podjąć konkretne działania, które będą wynagrodzeniem bliźniemu za krzywdy, których doznał z naszej strony np. należy oddać skradzione pieniądze bądź przywrócić dobrą sławę temu, kto został oczerniony i przeprosić za wypowiedziane oszczerstwa.

W powszechnym rozumieniu zadośćuczynienie obejmuje pokutę nałożoną przez kapłana, ale trzeba zaznaczyć, że owa zadana pokuta jest wyłącznie symboliczną formą zadośćuczynienia. Każdy grzesznik, zgodnie z własnym sumieniem i wolą, powinien zdecydować, czy zadana pokuta jest naprawdę wystarczająca, i czy nie warto zrobić czegoś od siebie (poza pokutą nałożoną).

Każdy grzech osłabia relację człowieka z Bogiem. Zadośćuczynienie potrzebne jest zatem, aby w pełni odzyskać zdrowie duchowe. Niektóre formy pokuty, np. modlitwy, jałmużny, służby bliźniemu, dobrowolnego wyrzeczenia, pomagają upodobnić się do Chrystusa; wiążą się z Jego naśladowaniem i sprawiają, że człowiek staje się lepszy. Ponadto samo zadośćuczynienie dokonane może być tylko dzięki Jezusowi. Sam człowiek nie może z siebie nic uczynić, ale wszystko możemy w Tym, który nas umacnia (Flp 4, 13).

Zadośćuczynienie jest dowodem, że człowiek faktycznie pragnie zmiany swojego postępowania. Ma ono charakter obligatoryjny, jest obowiązkowe i świadczy o prawdziwym nawróceniu serca grzesznika. Konieczne jest zatem szczere zaangażowanie. Powinno być również adekwatne i proporcjonalne do popełnionego grzechu. Człowiek powinien zadośćuczynić należy w jak najkrótszym czasie od spowiedzi.

Rodzaje grzechów:

I. GRZECHY CUDZE (9 rodzajów). Grzech cudzy popełnia ten, kto innych naraża na grzech. Te grzechy zdarzają się bardzo często i popełnia je każdy człowiek wtedy, gdy:

1. Pobudza do grzechu, np. przez nieskromny ubiór, rozgniewanie, złe mówienie, złe zachowanie itp.
2. Radzi do grzechu, np. do złodziejstwa
3. Nakazuje popełnić grzech, np. dzieciom, domownikom, podwładnym
4. Milczy na grzech bliźniego, np. żeby mieć spokój.
5. Zezwala popełnić grzech, np. podwładnym lub domownikom.

7. Nie karze grzechu, np. popełnionego przez dzieci, podwładnych
8. Broni grzechu popełnionego przez kogokolwiek
9. Pochwała grzech popełniony przez kogokolwiek

II. GRZECHY GŁÓWNE (7 rodzajów). Są to najbardziej niebezpieczne grzechy, ponieważ burzą w zasadniczy sposób moralność, przeradzając się łatwo w groźne i trudno uleczalne nałogi. Te właśnie grzechy i nałogi prowadzą do najcięższych zbrodni, np. zabójstwa, bałwochwalstwa, do utraty wiary, do samobójstwa. Należy więc te grzechy szczególnie śledzić w swoim postępowaniu, aby każdy z nich w zarodku likwidować:

1. Pycha – jest to wynoszenie się ponad innych: w myślach, w mowie i w czynie. Człowiek pyszny łatwo odmówi posłuszeństwa Bogu i Kościołowi...
2. Chciwość – ujawnia się u człowieka jako pogoń za niesprawiedliwym zyskiem i jako skąpstwo.
3. Zazdrość – rodzi niechęć do ludzi, którym się dobrze powodzi, którzy są ubogaceni darami naturalnymi. Tym właśnie ludziom próbuje zazdrośnik zaszkodzić, np. przez zniestawienie...
4. Nieczystość – (por. VI przykazanie Boże).
5. Nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu – ktokolwiek je ponad miarę, staje się chory, ociężały i zmysłowy. Picie alkoholu w celu upicia się jest grzechem ciężkim.
6. Gniew – zdarza się najczęściej u pyszałków. Człowiek, który lekceważy tę skłonność u siebie – dopuszcza się wielu grzechów niesprawiedliwości przez zniewagi, rozsiewanie strachu, niszczenie przyjaźni i majątku... itp.
7. Lenistwo – jest najbardziej niebezpieczne w dziedzinie własnego uświęcenia, np. przez zaniedbywanie praktyk religijnych... Innym przejawem lenistwa jest lekceważenie swoich obowiązków, np. przez opuszczenie lub złe wykonanie...

III. GRZECHY PRZECIW DUCHOWI ŚWIĘTEMU (6 rodzajów). Ktokolwiek lekceważy te grzechy, nie może się nigdy dobrze wypowiadać. Trzeba więc najpierw te grzechy przeciw Duchowi Świętemu starannie poznać, codziennie nad nimi czuwać i do końca swojego życia wykluczyć. Należy też pamiętać, że sam Jezus powiedział, iż te grzechy nigdy nie będą wybaczone przez Boga:

1. Grzeszyć zuchwale w nadziei miłosierdzia Bożego – ktokolwiek z pełną świadomością planuje popełnić grzech ciężki, licząc na przebaczenie w Sakramencie Pokuty – popełnia grzech przeciw Duchowi Świętemu
2. Wątpić o łaskę Bożą, np. grzesznik uświadamia sobie wiele ciężkich zbrodni, które popełnił. Uważa, że nie zasługuje na przebaczenie Boże i rezygnuje z tej łaski.
3. Jakiejś prawdzie chrześcijańskiej sprzeciwiać się, np. tej, że Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre czyny wynagradza, a za złe karze
4. Bliźniemu łaski Bożej zazdrościć. Zdarza się to najczęściej takim ludziom, którzy przez dłuższy czas są skłócenii z Bogiem. Drażni ich ludzka pobożność i zwalczają wszelkie praktyki religijne.
5. Zatwardziałość wobec natchnień Ducha Świętego, np. lekceważenie natchnień Ducha Świętego do dobrych uczynków, do Spowiedzi świętej... itp.

IV. GRZECHY WOŁAJĄCE O POMSTĘ DO NIEBA (4 rodzaje). Są to grzechy związane w życiu i niesprawiedliwością społeczną:

1. Umysłne zabójstwo – najczęstszą zbrodnią w obecnych czasach jest mordowanie dzieci nie narodzonych. Zbrodniarzami w tej materii są: lekarze, położne, rodzice, pielęgniarki i ci wszyscy, którzy do tej zbrodni zachęcali, radzili, zmuszali lub nie przeszkodzili.
2. Grzech sodomski – są to grzechy nieczyste przeciwne naturze, np. homoseksualizm
3. Uciskanie ubogich, wdów i sierot. Jest to grzech wielkiej niesprawiedliwości, którą trzeba koniecznie naprawić przed Spowiedzią świętą lub jak najprędzej po niej.
4. Zatrzymywanie zapłaty pracownikom – chodzi o niesprawiedliwe wynagrodzenie, płacenie alkoholem, nierządem lub czymś niegodziwym. Ociąganie się z zapłatą za pracę... itp.

V. GRZECHY ZANIEDBANIA. Są to zaniedbane dobre uczynki, które każdy chrześcijanin powinien codziennie spełniać: jedno z obowiązku, a niektóre w duchu pokuty i dla doskonalenia w miłości:

Zaniedbywane uczynki miłosierdzia

-

a) względem duszy (7 rodzajów)

1. Nie upominałem grzeszących.
2. Nie pouczałem nie umiejących.
3. Wątpiącym nie użyczyłem dobrej rady.
4. Nie pocieszałem strapionych.
5. Nie chciałem krzywdy cierpliwie znosić.
6. Nie chciałem urazów chętnie darować.
7. Nie modliłem się ani za żywych, ani za zmarłych.

b) względem ciała (7 rodzajów)

1. Nie nakarmiłem głodnego.
2. Nie napoiłem spragnionego.
3. Nie użyczyłem gościny komuś w wielkiej potrzebie.
4. Nie wspomogłem kogoś w wielkiej potrzebie.
5. Nie starałem się o więźniów, np. kogoś z bliskich.
6. Nie odwiedzałem chorych, starych (rodziców, krewnych, znajomych...).

c) Rozwój duchowy (lenistwo duchowe)

1. Zaniedbywałem najprzedniejsze dobre uczynki: modlitwę, post, jałmużnę.
2. Nie starałem się o dary Ducha Świętego: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej.
3. Nie ubiegałem się o cnoty: 7 cnót głównych, 4 cnoty kardynalne, 3 cnoty Boskie.
4. Nie starałem się uzyskać odpustu zupełnego.
5. Nie pogłębiałem swojej wiary przez czytanie Pisma Świętego i lektury religijnej...
6. Trwoniłem czas na nieużyteczne lub szkodliwe zajęcia. np. oglądanie niebezpiecznych programów telewizyjnych, długie zabawy, plotki...